

Lubelskie restauracje sprzedają za pół ceny jedzenie, którego nikt nie kupił

data aktualizacji: 2020.01.09



W Lublinie w kilku restauracjach i kawiarniach można już zamawiać niesprzedane posiłki przez aplikację, która pomaga walczyć z marnowaniem żywności - pisze dziennikwschodni.pl.

Aplikacja Foodsi umożliwia restauracjom wystawienie jedzenia, którego nikt nie zamówił w ciągu dnia, ponieważ było przygotowane „na zapas”. Użytkownicy mogą później kupić te posiłki w dużo przystępniejszych cenach niż w ofercie tradycyjnej – nawet do 70 proc. taniej. Nie wybiera się jednak konkretnych pozycji z menu, tylko kupuje posiłek, którego zawartością jest to, co nie zostało danego dnia sprzedane w restauracji. Jedzenie dostajemy go na wynos.

W Lublinie tańsze posiłki oferuje sześć restauracji (Ósmesmake, Bistro Soczysta Strawa, Spizarnia Smaku, Ambaras, Umea, ZATAR mezze & hummus & grill) i cztery kawiarnie (Chrupko, Organic Coffe Spokojna, Nie wylej, Café Teatralna). Jeżeli jakaś restauracja chce dołączyć do programu, podpisuje prostą umowę współpracy, która reguluje to, jak ta współpraca przebiega np. ustala, jak

wygląda jedzenie, które trafia do Foodsi. Potem przeprowadza się krótkie szkolenie z obsługi aplikacji.

Polska zajmuje 5. pozycję w Europie pod względem marnowania jedzenia, za Wielką Brytanią, Niemcami, Francją oraz Holandią. Wyrzucamy ponad 9 milionów ton jedzenia rocznie.

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/lubelskie-restauracje-sprzedaja-za-pol-ceny-jedzen,60007>